

# Jak wygląda współczesne rodzicielstwo? Przedstawiamy pogląd eksperta cz. 2

[Strona główna](#) » [Dziecko](#) » Jak wygląda współczesne rodzicielstwo? Przedstawiamy pogląd eksperta cz. 2

Prezentujemy kolejną część eseju dr Aleksandry Piotrowskiej.



Pierwszą część tekstu znajdziesz [tutaj](#).

Faktem jest, że zmiany cywilizacyjne, zachodzące szczególnie intensywnie w ostatnich 100 - 150 latach zmieniły sposób myślenia o dziecku i dzieciństwie - dziecku przypisano wyjątkową wartość (ba! - w wielu rodzinach ustawiono je wręcz na piedestale, wokół którego kręci się życie całej rodziny), tym samym dzieciństwo zaczęło być postrzegane jako bardzo ważny okres, często przesądzający o dalszym życiu człowieka. Rodzice zyskali świadomość odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa w związku z koniecznością wyposażenia dziecka w wiedzę i kompetencje (np. językowe), warunkujące sukces w dorosłym życiu, na coraz bardziej wymagającym rynku pracy.

Pojawiło się wiele teorii naukowych, a także potocznych przekonań i poglądów, wskazujących jedynie słuszne (czyli zgodne z nimi) sposoby odżywiania się w czasie ciąży, przygotowania się do narodzin, a potem - zachowania związane z porodem i położeniem, karmieniem, przewijaniem i kąpaniem dziecka,

doborem najbardziej stymulujących rozwój zabawek, najlepszego przedszkola itd. (aż po wybór kierunku studiów dziecka za kilkanaście lat).

W tej złożonej i wymagającej rzeczywistości, rodzicielstwo przestaje już być intuicyjne (wręcz biologiczne), a jawi się jako bardzo złożona działalność, wymagająca specjalnego przygotowania. A z tym nie jest najlepiej - w szkołach tego nie uczą, powielanie zachowań własnych rodziców (jak to bywało w poprzednich pokoleniach) przestało być skuteczne w rzeczywistości, która w ciągu ostatnich lat uległa ogromnym zmianom. Zmiany modelu współczesnej rodziny, mobilność i migracje, związane chociażby z pracą zawodową i wiele innych powodów sprawiło, że niewielu młodych rodziców jest dziś na co dzień otoczonych przez dużą rodzinę - starsze rodzeństwo, kuzynów, ciotki itd. Zatem większość nie miała zbyt wielu okazji do obserwowania lub włączania się w codzienną opiekę nad dziećmi w rodzinie.

Coraz luźniejsze i rzadsze kontakty z rodziną (często nawet dziadkowie oddaleni są o setki kilometrów), skutkują brakiem lub niedostatecznym wymiarem pomocy dla młodych rodziców, w codziennej opiece nad dzieckiem.

A jego pojawienie się to przecież także najczęściej niewyspanie i zmęczenie, znużenie. Dziś większość młodych mam przed urodzeniem dziecka jest aktywna zawodowo, żyje różnymi sprawami (praca, rodzina, kontakty ze znajomymi, rozrywka, hobby itp.). Teraz na pewien czas ten tryb życia ulegnie zmianom, a niektóre z nich będą miały już stały charakter.

## **Jak wesprzeć rodziców?**

Co można zrobić, aby pomóc rodzicom jak najlepiej odnaleźć się na tym nowym etapie ich życia? Jak można ich wspierać? Sposobów jest kilka i każdy z nich wart jest realizowania. Po pierwsze: wsparcie informacyjne. Chodzi o dostarczanie zwiezłej wiedzy, rzetelnych informacji, które zmniejszą odczuwaną niepewność, rozwieją złudzenia, ukształtują prawidłowe, zdrowe poglądy i oczekiwania wobec siebie, partnera, dziecka i innych osób.

Po drugie - instrukcje i wskazówki. Nie uda się bez wielokrotnego powtarzania w praktyce stać się mistrzem kąpania dziecka czy prawidłowego przystawiania do piersi, ale naprawdę można szybciej się tego nauczyć, korzystając z rad i wskazówek kompetentnych osób.

Po trzecie, młodzi rodzice potrzebują konkretnego wsparcia i powinni nauczyć się o nie prosić. To wsparcie, to nie obdarowywanie rzeczami (choć oczywiście przekazanie nie używanego wózka czy łóżeczka jest często mile widziane), ale przede wszystkim pomoc np. w ogarnięciu domu, w zrobieniu zakupów, zaopiekowanie się dzieckiem na czas umożliwiający matce np. spokojną wizytę u fryzjera albo na siłowni czy wspólne wyjście rodziców do kina.

Po czwarte wreszcie, pomoc to udzielanie wsparcia emocjonalnego - gotowość zrozumienia, wysłuchania, pocieszenia, dodania odwagi. I co chyba najważniejsze - przekonanie młodych rodziców, że mają prawo prosić innych o pomoc.

**Tekst napisany przez dr Aleksandrę Piotrowską,**

**doktor psychologii, psycholog dziecięcego,**

**wykładowcę na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego,**

[Udostępnij](#) [Skomentuj](#)

zdjęcie: iStock

Zobacz też:

## 6 powodów, dla których od dziś musisz zacząć śpiewać swojemu dziecku!

1/6 [>](#)





**Milion  
Kobiet.pl**